

16 listopada 1940 r. – początek istnienia getta w Warszawie

16 listopada w 1940 r., kiedy zamknięto bramy i zaczęło funkcjonować w Warszawie getto, przypadał w sobotę – szabat, najważniejsze święto wyznawców judaizmu. Celebrowano je w zupełnie nowej rzeczywistości. Na mocy rozkazu gubernatora dystryktu warszawskiego Ludwiga Fischera wszyscy Żydzi przebywający w Warszawie, łącznie blisko 400 tys. osób, musieli przenieść się na wyznaczony przez Niemców obszar liczący około 4 km². Teren ten został otoczony trzymetrowym murem, a jego budowa rozpoczęła się jeszcze wiosną. Koszty musiała sfinansować sama społeczność żydowska. Do getta prowadziły 22 strzeżone bramy, ich przekroczenie było możliwe jedynie po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia. Za złamanie tego przepisu groziła kara, z czasem nawet śmierci.



Brama wjazdowa do getta na ulicy Chłodnej (zbiory MGW)

Niemców wkraczających do Polski we wrześniu 1939 r. zaskoczyła duża liczba Żydów, wyróżniających się zarówno strojem jak i językiem. Na terenie III Rzeszy stanowili oni niespełna 1% całej populacji i w większości asymilowali się do kultury niemieckiej. Nie wyróżniali się więc spośród społeczności w jakiej żyli. W II Rzeczypospolitej sytuacja była inna. Żydzi stanowili 10%, niemal 3,5 mln osób, które w większości zachowały swoją odrębność kulturową i religijną. Według przedwojennych spisów powszechnych aż 80% Żydów uznawało jidysz za swój pierwszy język, którym posługiwano się na co dzień. Ta odmienność była widoczna także w stroju, czy szerzej w wyglądzie zewnętrznym. Wkraczający na teren Polski Niemcy pogardliwie nazywali ich Ostjuden – Żydami wschodnimi. Stosowali wobec nich szykany, przemoc fizyczną, publicznie obcinali im brody i pejsy, zmuszali też do ćwiczeń fizycznych na rynkach miast i miasteczek.

Od początku okupacji ziem polskich Niemcy podjęli kroki zmierzające do pozbawienia środków materialnych, podstawowych praw oraz odizolowania ludności żydowskiej, wprowadzając i konsekwentnie rozbudowując ustawodawstwo antyżydowskie. Na początku października 1939 r. w Piotrkowie Trybunalskim, utworzono pierwsze getto. Nie zostało ono otoczone ogrodzeniem, czy murem, jak rok później stało się to w Warszawie. Wokół wyznaczonego terenu ustawiono tablice z trupa czaszką i skrzyżowanymi pieszczelami oraz napisem Ghetto. Wkrótce podobne działania podjęto w innych miastach. Łącznie na terenach II Rzeczypospolitej zajętych podczas II wojny światowej przez Niemcy utworzono ponad 600 gett, w których osadzono ludność żydowską. Największym z nich było getto warszawskie.

Przed wojną w Warszawie mieszkało 368 tys. Żydów, co stanowiło około 30% mieszkańców stolicy Polski. Było to największe skupisko żydowskie w Europie. Na początku wojny wielu Żydów opuściło Warszawę uciekając na wschód, jednak w kolejnych miesiącach okupacji znalazło się tu blisko 90 tys. Żydów wysiedlonych z innych miejscowości, głównie ziem polskich wcielonych do Rzeszy. W grudniu 1940 r. w getcie przebywało 395 tys. osób. W niedługim czasie, na skutek

kolejnych przesiedleń, także z podwarszawskich miejscowości, liczba ta wzrosła do 450 tys. osób.

„Położyliśmy się spać w żydowskiej dzielnicy, a następnego ranka obudziliśmy się w zamkniętym getcie żydowskim – getcie w całym tego słowa znaczeniu” zanotował w dzienniku Chaim Kapłan. Na kartach dziennika pisał o zmianach, jakie spowodowało wybudowanie muru: „Warszawa przypominała w pewnym sensie arkę Noego. Mury te przegrodziły najruchliwsze dotychczas ulice. Na przykład na rogu Nowolipek i Nalewek postawiono mur; mieszkaniec domu przy ulicy Nowolipki 2, żeby przedostać się do domu przy ul. Nalewki 5 (dotąd była to kwestia zaledwie kilku kroków), musi teraz iść okrężną drogą około pół godziny, a mianowicie przez Nowolipki, Zamenhofa, Gęsią aż do Nalewek. Tak samo jest z Rymarską i Lesznem oraz innymi ulicami”. Mur podzielił miasto, wymusił m.in. zmiany kierunków ruchu ulicznego, a także przeniesienie dotychczasowych warsztatów, sklepów czy też placów handlowych. Wymuszał też przeprowadzki mieszkańców poszczególnych domów. Niemcy wielokrotnie zmieniali granice getta warszawskiego. Doprowadziło to do jego podziału na tzw. „małe getto” – pomiędzy ulicami Sienną i Chłodną oraz „duże getto” pomiędzy Chłodną a Stawkami. W styczniu 1942 r. obie części połączyła drewniana kładka usytuowana nad ulicą Chłodną, stanowiąca jeden z najbardziej rozpoznawalnych elementów topografii warszawskiej „dzielnicy zamkniętej”. Dziesięć lat temu miejsce to zostało symbolicznie zaznaczone w przestrzeni miasta.

Teoretycznie większość kwestii administracyjnych w getcie leżała w gestii utworzonego z polecenia Niemców w październiku 1939 r. Judenratu czyli Rady Żydowskiej. Jej przewodniczącym został przedwojenny działacz społeczny, inż. Adam Czerniaków. W rzeczywistości była to instytucja o niewielkiej samodzielności, zmuszona przede wszystkim wykonywać zarządzenia Niemców. Z czasem największym wyzwaniem dla Judenratu było zorganizowanie życia kilkuset tysięcy ludzi w warunkach potwornego i wciąż narastającego przeludnienia, sukcesywnie pogarszającego się stanu sanitarnego, a przede wszystkim braku żywności i narastającej drożyzny. Na skutek tragicznych warunków bytowych, głodu i chorób, do połowy 1942 r. w getcie warszawskim zmarło blisko 100 tys. osób. Pomimo nieludzkich warunków usiłowano stworzyć namiastki normalnego życia. Powstały legalne i nielegalne instytucje kulturalne, artystyczne, edukacyjne i religijne. Tworzyły się struktury konspiracji politycznej i zbrojnej. Próbę walki podjęto dwukrotnie 18 stycznia i 19 kwietnia 1943 r., kiedy w getcie

wybuchło powstanie.

Zamknięcie getta warszawskiego w listopadzie 1940 r. stało się początkiem zagłady uwięzionych za murami kilkuset tysięcy Żydów. W wyniku pogarszających się z miesiąca na miesiąc warunków aprowizacyjnych, sanitarnych; ubożenia ludności i chorób, w getcie umierało wiele osób. Liczba zmarłych do połowy 1942 r. sięga ponad 90 tys. osób. Ci, którzy uniknęli śmierci z powodu chorób i głodu, zostali zamordowani w komorach gazowych w ośrodku zagłady w Treblince. Tylko w ciągu dwóch miesięcy, latem 1942 r. zgładzono tam blisko 300 tys. Żydów z getta warszawskiego. Nielicznym, którzy zbiegli z getta, udało się przetrwać po tzw. „aryjskiej stronie”.

Ostateczna likwidacja getta wiosną 1943 r. doprowadziła do zrównania z ziemią wielkiej części miasta. Niemcy pragnąc stłumić powstanie zbrojne, sukcesywnie podpalali dom po domu. Tym samym teren getta został zamieniony w morze ruin.

Dzisiejszy Muranów swoim układem i architekturą nie nawiązuje do historycznego wyglądu tego miejsca. O wojennych losach żyjących tu niegdyś Żydów przypominają nazwy niektórych ulic, jak była Gęsia, która obecnie nosi imię Mordechaja Anielewicza, jednego z przywódców powstania w getcie warszawskim, czy Pomnik Bohaterów Getta. Pozostało niewiele budynków, które były świadkami losów warszawskich Żydów. Należy do nich dawny szpital dla dzieci ufundowany w 1878 r. przez rodziny żydowskich przemysłowców i filantropów Bersohnów i Baumanów, pomiędzy ulicami Śliską i Sienną, który działał także w getcie. Powstaje w nim w nim Muzeum Getta Warszawskiego.

dr Hanna Węgrzynek

Data publikacji: 2022-02-22

Data wydruku: 2023-06-11 13:12

Źródło: <https://1943.pl/arttykul/16-listopada-1940-r-poczatek-istnienia-getta-w-warszawie/>